

# Dietrich Bonhoeffer

**9 kwietnia 2015 r. minęła siedemdziesiąta rocznica śmierci Dietricha Bonhoeffera – wybitnego teologa ewangelickiego, przeciwstawiającego się ideologii faszystowskiej. Mamą wyjątkową okazję, by przypomnieć tę niezwykłą postać.**

Dietrich Bonhoeffer urodził się 4 lutego 1906 r. we Wrocławiu (Breslau). Już jako czteroletni, dociekliwy chłopiec zadał rodzicom znamienne pytanie: „*Czy Bóg kocha także kominiarza?*”. Był najzdolniejszy spośród rodzeństwa. Rodzice kształcili go w kierunku muzyki, ale ostatecznie wybrał teologię. Studia odbywał w Tybindze, a następnie w Berlinie zakończył doktoratem pt. „Dogmatyczna analiza socjologii kościoła”. Wikariat odbył w Barcelonie. W latach 30-tych XX w. ukazały się jego pierwsze publikacje rozpraw naukowych związanych z habilitacją. Sporo podróżował, a w 1931 roku wyjechał na staż do Nowego Jorku. W tym samym roku został ordynowany i rozpoczął pracę duchownego. Na jego poglądy wpłynęła przyjaźń z Karlem Barthem – szwajcarskim teologiem kalwińskim – z którym później razem napisali ważny dokument – tzw. Deklarację z Barmen, odrzucającą podporządkowanie Kościoła państwu i negującą łączenie chrześcijaństwa z innymi doktrynami i polityką.

Dietrich Bonhoeffer zaangażował się w międzynarodową działalność ekumeniczną. Stał się aktywnym przeciwnikiem ideologii faszystowskiej. Wygłosił odczyty „Przemiany pojęcia wodza”, „Kościół wobec kwestii żydowskiej” oraz przeciwstawiał się „paragrafom aryjskim”. Wytykał ówczesnemu Kościołowi ewangelickiemu brak działania. Już od 1935 r. został uznany jako wróg państwa niemieckiego i w efekcie pozbawiony prawa pracy jako nauczyciel. Zaczął popierać opozycyjny tzw. „Kościół Wyznający” i wspierać jego środowisko, prowadząc wykłady na seminarium w Finkenwalde (dzisiejsza dzielnica Szczecina-Zdroje).

Dietrich Bonhoeffer w roku 1938 zaangażował się we współpracę z oficerami Abwehry planującymi zamach na A. Hitlera. Przewoził materiały konspiracyjne grupy admirała Wilhelma Canarisa do Szwajcarii i Szwecji. W 1943 r. został aresztowany. Więziony w Tegel w Berlinie. Zrezygnował ze zorganizowanej akcji ucieczki, nie chcąc obciążyć innych, m.in. starszego brata – Klausa. Przeniesiony w roku 45-ym do KL Buchenwald i później do KL Flossenbürg, gdzie został stracony przez powieszenie 9 kwietnia 1945 r. – niespełna miesiąc przed końcem II wojny światowej. W tym samym czasie zostały wykonane egzekucje na wszystkich współtowarzyszach spisku.

Na rozwój koncepcji teologicznych Dietricha Bonhoeffera niezwykle wpływ miała jego osobista sytuacja życiowa i analiza tragicznego losu ludzi w czasie wojny. Jego prace stanowią próbę powiązania teologii, socjologii i filozofii.

Bonhoeffer poszukiwał Chrystusa we wspólnotach, a w szczególności w relacjach między ludźmi (dialog: ja – ty). W swoich poszukiwaniach próbował odnaleźć związki między teologią aktu i teologią bycia („Akt und Sein”). Efektem jego rozmyślań jest rozwinięcie oryginalnej chrystologii, a więc nauki o Chrystusie, który jest obecny we współczesnym świecie. Bonhoeffer uważał, że nie istnieje żaden obszar życia, w którym nie obowiązywałaby zasada odpowiedzialności chrześcijańskiej. Opracował projekt etycznego kierunku chrześcijaństwa zachęcający do określonego sposobu „bycia dla drugiego człowieka”, czyli przejęcia odpowiedzialności za innych ludzi. W takim właśnie zachowaniu widział „egzystencję krzyża”, ponieważ w doczesności Bóg objawia się przez drugiego człowieka.

Warto pamiętać, że w naszym „Śpiewniku ewangelickim” pod numerem 100 znajduje się pieśń z jego słowami:

**„Przez dobrą moc Twą, Panie otoczony, przeżywać mogę każdy dzień i rok.  
Wiernością Twoją jestem pocieszony, wiem, że mnie wiedzie Twej miłości wzrok.  
Gdy dobra moc Twa stale mnie ochrania, nie lękam się, co mi przyniesie dzień,  
Ty jesteś ze mną ciągle od zarania, Ty chronisz mnie, gdy idzie nocy cień”.**

Myśl teologiczna Bonhoeffera, wraz z rozważaniami na temat „bezreligijnego chrześcijaństwa” wywarła istotny wpływ na powojenną teologię w Europie, a także – co interesujące – na niektórych polskich opozycjonistów „Solidarności” (m.in. Jacka Kuronia).

Niezwykła postać Dietricha Bonhoeffera stała się głównym tematem V Festiwalu Kultury Protestanckiej we Wrocławiu obchodzonego w dniach 8 - 13 kwietnia 2015 r. Jednym z organizatorów festiwalu jest Parafia Ewangelicko-Augsburska Opatrzności Bożej we Wrocławiu. W czasie obchodów i przez kolejne dwa tygodnie organizowana jest akcja zbierania używanych okularów, które mają być wystane do biednych społeczności romskich Ukrainy i Mołdawii.

(korzystałam z Encyklopedii Religii, t. 2, oraz artykułów prasowych)

Małgorzata Weigle

## Wybór myśli ks. Dietricha Bonhoeffera:



**„Bóg nie każe nam iść żadną drogą, której by On sam nie przemierzył i na której by nie szedł przed nami”.**

**„Bracia w Chrystusie nie mogą skierować broni przeciw sobie, bowiem tak naprawdę skierowaliby ją przeciw Chrystusowi”.**

**„Kościół tylko wtedy staje się Kościołem, kiedy istnieje dla tych, którzy pozostają poza nim”.**

**„Nie istnieje bezpieczna droga do pokoju. Na pokój trzeba się poważnie, pokój to wielkie wyzwanie i nigdy nie można go zapewnić.**

**Pokój to przeciwieństwo zabezpieczenia. Żądanie bezpieczeństwa oznacza nieufność, a nieufność z kolei rodzi wojnę”.**

**„Nic, naprawdę nic nie jest warte życia oprócz miłości”.**

**„Nikt nie posiada Boga tak, aby na Niego nie musiał czekać. A jednak nikt by też na Niego nie czekał, gdyby nie wiedział, że On już od dawna na niego czeka”.**

**„Po to, aby umocnić i oczyścić świat dzisiejszy, nie jest nam konieczna ars moriendi, ale zmartwychwstanie Chrystusa”.**

**„Tylko człowiek bezinteresowny żyje odpowiedzialnie, a to znaczy, że tylko człowiek bezinteresowny żyje”.**

**„To jest koniec – ale dla mnie początek życia” – ostatnie słowa przed egzekucją**



Pomnik Dietricha Bonhoeffera w Berlinie